

Małe Miasta □ – Koń (2015)

Written by bluelover
Friday, 03 May 2019 14:20 -

Małe Miasta □ – Koń (2015)



1 Piątek 2 Średnie Cele 3 Koń 4 Już Prawie Tańczę 5 Czarne Ciuchy 6 Grosik 7 Postaranie 8 122 000 9 Za Darmo 10 Pierdol To 11 Nowe Starty 12 Kraków Małe Miasta: Mateusz Gudel, Mateusz Holak + Abel, GURAL-NA-BANI, R.A.U. (3) Paluch (5) Ras (6) Taco Hemingway (7) W.E.N.A. (8) Stasiak, Wojciech Mazolewski (9) Justyna Świąż (10)

Target Małych Miast od samego początku ich działalności był prosty do odgadnięcia — młodzi, piękni, niewyspani. Może popularność duetu nie wzrasta aż tak szybko, jak liczba lajków na profilu Taco Hemingwaya, ale obecność w drugiej dziesiątce OLiSu potwierdza, że coraz więcej słuchaczy dostrzega muzyczną działalność Mateuszy — Holaka i Gudela.

Małe Miasta to przed wszystkim przesterowane wokale połączone z czymś pomiędzy rapem a recytacją. Niestety ani jedna, ani druga z charakterystycznych cech duetu nie przekonuje. Po kilkukrotnym przesłuchaniu Konia mam wrażenie, że gdyby nie gościnne zwrotki, to praktycznie cała jego zawartość tekstowa uleciałaby mi bezpowrotnie. Pamiętam bowiem wersy od Gurala, Abła, Rasa czy Taco, ale już Mateuszowych zwrotek i refrenów nie za bardzo. Rzucenie melodyjnego „pierdol to” albo „chuj z tym” nie jest jednoznaczne z chwytliwością (co najwyżej tanią). Do listy minusów dopisać trzeba hashtagi, które zazwyczaj nie grzeszą lotnością, a za przykład niech służy „niedziela #KOŚCIÓŁ”. Idąc tym tropem można byłoby nagrać cały utwór o dniach tygodnia – piątek #MELANŻ, sobota #MECZ itd. Takie coś przejdzie na Instagramie albo Twitterze, ale nie na albumie de facto rapowym. Dodając do tego wersy w stylu: „Zaczynam pisać, sam nie wiem co to będzie / Banger czy burger? Burger czy banger?” — mamy tak naprawdę cały obraz kulejącej warstwy tekstowej.

Najjaśniejszym punktem albumu jest natomiast produkcja. Elektrohiphopowa mieszanka przyprawiona żywymi instrumentami od Wojtka Mazolewskiego to całkiem strawne połączenie.

Małe Miasta – Koń (2015)

Written by bluelover
Friday, 03 May 2019 14:20 -

Nie są to może aranżacje, które natychmiast wchodzą do głowy i przez długie miesiące tworzą podkład do życia, ale nie można zarzucić im braku jakości. Gdyby był to album stricte producencki, ocena końcowa prezentowałaby się znacznie okazalej.

Małym Miastom nie można na pewno odmówić potencjału (posłuchajcie „Krakowa”), ale ich pomysł na muzykę sprawia wrażenie wysilonego hipsterstwa, któremu jak powietrza brakuje luzu i dystansu. Mijający rok był dla ekipy Alkopologamii okresem naprawdę udanym. Ciepło przyjęty projekt Albo Inaczej, dobry debiut Leha, znakomity legal Zetenwupe, udany powrót Kuby Knapa, a Koń? Koń jaki jest, każdy widzi. Na razie udało się z niego usmażyć jedynie burgera. Chcecie tłustego bangera? Na pewno nie z koniny. ---gardys, soulbowl.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [gett](#) [bayfiles](#)

[back](#)